

UZASADNIENIE

Powód P. W. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty, że pozwany (...) Towarzystwo (...) spółka akcyjna w W. zobowiązana jest zapłacić na rzecz powoda kwotę 690,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 września 2016 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów sądowych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że na skutek zdarzenia z 26 lipca 2016 r., którego sprawcą był kierujący pojazdem objętym obowiązkowym ubezpieczeniem OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, uszkodzeniu uległ samochód należący do D. Z.. Wobec niemożliwości korzystania z uszkodzonego pojazdu powód oraz D. Z. zawarli 26 sierpnia 2016 r. umowę najmu samochodu zastępczego. Po zakończeniu najmu powód wystawił najemcy fakturę VAT oznaczoną (...) na kwotę 1.980,30 zł, a następnie nabył – 8 września 2016 r. – wierzytelność w postaci prawa do dochodzenia zwrotu kosztów najmu samochodu od pozwanego zakładu. Pozwany uznał swoje roszczenie do kwoty 1.291,50 zł, w konsekwencji pozwem powód domaga się zasądzenia kwoty 690,80 zł.

Pismem z 2 stycznia 2017 roku powód sprostował omyłkę rachunkową i wskazał, że dochodzi zapłaty kwoty 688,80 zł.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydanego 16 stycznia 2017 r., pozwany wskazał na ekonomicznie uzasadnioną stawkę czynszu za najem pojazdu zastępczego w kwocie 92,25 zł brutto za dobę najmu oraz możliwość wynajęcia pojazdu zastępczego zorganizowanego przez pozwanego. Podkreślił, że odmawiając skorzystania z najmu oferowanego przez pozwanego poszkodowany powiększył szkodę i obowiązek odszkodowawczy pozwanego. Zastosowana przez powoda stawka w kwocie 141,45 zł brutto za dobę najmu pojazdu zastępczego klasy B jest o połowę wyższa niż w stosunku do stawek występujących na rynku.

Wyrokiem z 28 lutego 2018 r. (sygn. akt XI GC 270/17) Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 688,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 września 2016 r. (pkt I. sentencji) oraz kosztami procesu w wysokości 757,90 zł (pkt II.).

Ustalenia faktyczne w sprawie Sąd Rejonowy poczynił w oparciu o dokumenty (umowy, faktury, pisma), zeznania D. Z. i opinię biegłego. Poza sporem było, że doszło do zdarzenia w ruchu drogowym, w wyniku którego uszkodzony został pojazd D. Z., a sprawca posiadał polisę OC w pozwanym towarzystwie (...) S.A. w W.. Ubezpieczyciel proponował wynajem pojazdu zastępczego w sposób ogólny, a skorzystanie z tej oferty nie było możliwe. D. Z. wynajął pojazd zastępczy od P. W. przy zastosowaniu stawki 115 zł (H. (...)), który używał w celu dokonywania zakupów i przejazdów po Polsce. Najem pojazdu trwał 14 dni. W dniu 8 września 2016 r. D. Z. przelał na rzecz powoda roszczenia związane ze szkodą, w tym kosztami najmu pojazdu zastępczego. Po wezwaniu do zapłaty kwoty 1.980,30 zł, pismem z 8 września 2016 r., pozwany przyznał tytułem kosztów najmu pojazdu zastępczego kwotę 1.291,50 zł, obniżając dobową stawkę najmu do 75 zł. Ceny najmu pojazdu zastępczego klasy B, tj. takiego jak pojazd uszkodzony, mieściły się w przedziale 123-169 zł brutto.

Podstawę prawną powództwa stanowił przepis art. 19 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz art. 822 §4k.c. w związku z art. 822 §1-3 k.c. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie wyjaśnił, że zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za powstałą szkodę jest uzależniony od zakresu odpowiedzialności posiadacza lub kierującego pojazdem, a wysokość odszkodowania winna odpowiadać wysokości odszkodowania należnego od ubezpieczonego na podstawie ogólnych zasad odpowiedzialności. Za bezsporne - wykazane przez powoda i niezakwestionowane przez pozwanego - Sąd uznał odpowiedzialność ubezpieczającego za szkodę spowodowaną przez sprawcę co do zasady, jak również to, że powód wykazał legitymację procesową poprzez załączenie do pozwu umowy cesji wierzytelności. W odniesieniu do wysokości odszkodowania, w oparciu o art. 361 §2 k.c. oraz art. 363 §1 zd. 1 k.c. Sąd I instancji wskazał – w oparciu o opinię biegłego – że wysokość stawki zastosowanej przez strony przy zawarciu umowy najmu mieściła się w stawkach rynkowych. Zasadne było zatem przyznanie powodowi odszkodowania w

kwocie 1.980,30 zł, co wobec zapłaty przez pozwanego jedynie kwoty 1.291,50 zł uzasadniało zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 688,80 zł. Nadto, wobec zeznań świadka wskazujących na ogólnikowość propozycji najmu od pozwanego i niemożność skorzystania z tej propozycji Sąd uznał, że brak jest podstaw do uznania, że poszkodowany przyczynił się do zwiększenia szkody, czy też nie zmierzał do jej minimalizacji. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 §1 i 2 k.c. w związku z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, a o kosztach na podstawie art. 98 §1 k.p.c.

Pozwany wniósł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości. Wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za I i II instancję. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 361 k.c. w związku z art. 822 §1 k.c. w związku z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że w tak ustalonym stanie faktycznym istnieją podstawy do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za szkodę w postaci kosztów najmu pojazdu zastępczego ponad kwotę wypłaconą już przez pozwanego na etapie postępowania likwidacyjnego;

- art. 826 §1 k.c. w związku z art. 354 §1 k.c. w związku z art. 362 k.c. poprzez ich niezastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, co skutkowało przyjęciem za właściwą, wskazaną przez powoda stawkę czynszu najmu pojazdu zastępczego, a co za tym idzie uznanie jej za normalne następstwo szkody, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że poszkodowany nie wywiązał się z obowiązku minimalizacji szkody wynajmując pojazd zastępczy od powoda po zawyżonej stawce;

- art. 826 §1 k.c., art. 362 k.c. i art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) w związku z art. 354 §2 k.c. poprzez ich niezastosowanie, a w konsekwencji uznanie, że na poszkodowanym nie ciąży obowiązek minimalizacji szkody, pomimo że zgodnie z ww. zasadą poszkodowany powinien podjąć działania zmierzające do ustalenia cen najmu pojazdów zastępczych występujących na rynku poprzez przejrzenie ofert najmu pojazdów w zastępczych ogólnodostępnych w internecie oraz poprzez skontaktowanie się z ubezpieczycielem w celu najmu pojazdu.

2. Naruszenie przepisów postępowania, tj.:

- art. 227 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów, w szczególności przez:

a) oparcie rozstrzygnięcia o nieudowodnione twierdzenia powoda, którym zaprzeczał pozwany

b) brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, tj. dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału w postaci cenników wypożyczalni powoływanych przez pozwanego, z których wynika, że stawka najmu pojazdu zastępczego w wysokości 141,45 zł brutto – wskazana w umowie najmu i w treści pozwu jest rażąco zawyżona w stosunku do przeciętnych cen występujących na danym rynku lokalnym

c) przyjęcie, że cena ujęta w umowie najmu zawartej pomiędzy poszkodowanym a powodem jest ceną ukształtowaną przez mechanizm rynkowy, podczas gdy zaciągnięcie zobowiązania przez poszkodowanego do zapłaty czynszu nastąpiło bez świadomości konieczności jego wykonywania, co oznacza, że cena przyjęta na tej podstawie nie może stanowić dowodu wysokości stawek rynkowych;

d) przyjęcie, że poszkodowany zapobiegł obowiązkowi minimalizacji szkody, pomimo tego, że nie zwrócił się do pozwanego o udostępnienie mu pojazdu, a posiadał informację o możliwości najęcia pojazdu od ubezpieczyciela.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie.

Na gruncie niniejszej sprawy, dokonując oceny materiału dowodowego zgromadzonego w pierwszej instancji, Sąd Okręgowy stwierdza, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy są w przeważającej części prawidłowe w świetle zasad rządzących postępowaniem cywilnym i czyniąc ich treść częścią własnego rozstrzygnięcia, nie znajduje potrzeby ponownego ich szczegółowego prezentowania.

Zastrzeżeń nie budzi również dokonana przez Sąd pierwszej instancji kwalifikacja prawna umowy łączącej strony oraz wykładnia stosownych przepisów przeprowadzona z uwzględnieniem realiów niniejszej sprawy. W powyższym zakresie Sąd Odwoławczy również podziela w całości stanowisko Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy dokonał jednak odmiennych od Sądu pierwszej instancji ustaleń w zakresie uzasadnionej stawki najmu pojazdu zastępczego, co było istotą apelacji strony pozwanej i w rezultacie doradziło do zmiany rozstrzygnięcia w postulowanym przez skarżącą zakresie.

Zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów postępowania cywilnego (art. 227 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c.) pozwany wskazywał, że Sąd pierwszej instancji pominął przy ustalaniu faktów stanowiących podstawę rozstrzygnięcia dokumenty w postaci cenników wypożyczalni powoływanych przez pozwanego, z których wynikało rażące zawyżenie stawki najmu pojazdu zastosowanej przez powoda wobec przeciętnych cen na rynku lokalnym. Zwróciła uwagę także na to, że zaciągając zobowiązanie poszkodowany nie dokonał weryfikacji stawek na rynku lokalnym, jak również nie zwrócił się o udostępnienie mu pojazdu pomimo posiadanej informacji o możliwości wynajęcia pojazdu od ubezpieczyciela. Zarzuty te – w ocenie Sądu Okręgowego - okazały się uzasadnione.

W zakresie podnoszonych w apelacji okoliczności ustalenia Sądu Rejonowego sprowadziły się do – opartego o zeznania świadka D. Z. – stwierdzenia, że pozwany proponował mu najem pojazdu zastępczego, ale w sposób ogólny i skorzystanie z tej oferty nie było możliwe.

Takie ustalenia, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, nie były uprawnione. Po pierwsze, już z samych zeznań poszkodowanego wynika, że przyczyną najmu pojazdu od powoda nie był brak konkretnej oferty od pozwanego. Świadek wskazał, że istotnie był pytany o to, czy chce samochód zastępczy, ale nie otrzymał informacji, gdzie ma się w związku z tym zgłosić i dlatego wybrał wynajęcie pojazdu od znanego mu powoda. Po okazaniu świadkowi maila pozwanego z 27 lipca 2016 r. stwierdził zaś, że w panice zadzwonił do powoda o poradę, w jaki sposób ma dalej postępować i to on zaproponował najem pojazdu. M. zaś mógł przeoczyć w poczcie i go nie przeczytał. Przyznał przy tym, że nie interesował się kosztami tego najmu, gdyż nie był nimi obciążony, a porównane ofert było bardzo pobieżne.

Sąd Odwoławczy uznał, że zeznania te pozostawały w wewnętrznej sprzeczności: tak co do okoliczności i treści informacji przekazywanych przez pozwanego o możliwym najmie pojazdu, jak i co do tego, w jakich okolicznościach poszkodowany skorzystał z oferty powoda (czy bezpośrednio po powstaniu szkody, czy też dopiero po otrzymaniu informacji o możliwości wynajęcia samochodu zastępczego i braku szczegółów oferty pozwanej spółki).

Zestawienie zeznań poszkodowanego z przedłożonym przez pozwanego dowodem w postaci maila z 27 lipca 2016 r. (a zatem dzień po kolizji drogowej, której datę Sąd pierwszej instancji omyłkowo ustalił na 1 października 2016 r.) nie dało podstaw do uznania oferty pozwanego za ogólną i niemożliwą do skorzystania. Treść tego maila jednoznacznie wskazuje na to, że szczegółowa oferta pozwanego dotycząca warunków skorzystania z auta zastępczego znajduje się w załączniku. Oferta ta, poza przedstawieniem zalet organizacji pojazdu zastępczego przez pozwanego, przedstawiała również warunki, na jakich ubezpieczyciel pokrywa koszty organizacji pojazdu zastępczego przez inny podmiot. Wskazując, że pozwany pokrywa tylko ekonomicznie uzasadnione koszty, stanowiące normalne następstwo zdarzenia, w wyniku którego doszło do uszkodzenia pojazdu, zastrzegła prawo weryfikacji stawek czynszu najmu, jak i okresu korzystania z pojazdu zastępczego zgodnie z cennikiem netto, w którym stawka za dobę najmu samochodu klasy B (a

taki został uszkodzony przez sprawcę ubezpieczonego w pozwanym Towarzystwie) została określona na kwotę 75 zł. Tak sformułowaną ofertę pozwanego Sąd drugiej instancji uznał za wystarczająco szczegółową i konkretną dla podjęcia przez poszkodowanego decyzji o skorzystaniu z niej. Oferta wskazywała również dwa - telefoniczny i internetowy - sposoby, w jaki poszkodowany z oferty tej mógł skorzystać, jak również informowała o braku dodatkowych formalności związanych ze skorzystaniem z tej oferty.

Niezależnie od powyższego, podtrzymując poczynione w oparciu o opinię biegłego ustalenie Sądu I instancji co do tego, że stawka najmu pojazdu zastępczego wskazana w umowie najmu (141,45 zł brutto) mieści się w stawkach rynkowych, jak również akceptując prawo skorzystania przez poszkodowanego z oferty innego podmiotu zajmującego się wypożyczaniem aut - Sąd odwoławczy zwrócił uwagę na to, że poszkodowany nie dokonał jakiegokolwiek weryfikacji stawek najmu aut na rynku.

Samo - przyznane przez świadka - przeoczenie przez poszkodowanego maila z ofertą pozwanego, jak słusznie zwróciła uwagę strona apelująca, świadczy o zaniedbaniu ze strony poszkodowanego w zakresie współpracy z ubezpieczycielem. Ponadto, poszkodowany pomimo doznania szkody w dniu 26 lipca 2016 r. umowę z powodem zawarł dopiero 26 sierpnia 2016 r., a zatem po miesiącu czasu. Słusznie zatem podniósł apelujący, że poszkodowany dysponował długim czasem na podjęcie czynności związanych z wyborem podmiotu, z którym zawrze umowę najmu pojazdu zastępczego.

Z zeznań poszkodowanego wynika tymczasem, że w tym czasie w ogóle nie zainteresował się kosztami najmu pojazdu zastępczego, pozostając w przekonaniu, że kosztami tymi i tak nie będzie obciążony. Decyzję o skorzystaniu z najmu pojazdu oferowanego przez powoda podjął, kierując się wcześniejszą znajomością z powodem, jako ubezpieczycielem. Przed zawarciem umowy nie dokonał, bądź też dokonał pobieżnie, porównania ofert najmu pojazdów, co świadczy o podjęciu decyzji o najmie pojazdu bez dbałości o zminimalizowanie szkody.

Wobec powyższych ustaleń, zgodnych z istotą zarzutów naruszenia przepisów postępowania sformułowanych przez pozwanego, w dalszej kolejności ocenić należało zasadność zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego.

Pozwany w apelacji przytoczył szereg orzeczeń dotyczących tego, że poszkodowanemu nie przysługuje zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego niezależnie od okoliczności. Orzecznictwo to jest już niewątpliwie ukształtowane i akceptowane także przez tutejszy Sąd Okręgowy. Z przytoczonych przez apelującego orzeczeń wynika jednoznacznie, że przy korzystaniu przez poszkodowanego z najmu pojazdu zastępczego nie jest on obowiązany do skorzystania z oferty ubezpieczyciela. Niemniej, w ramach ciążącego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem (ubezpieczycielem) mieści się obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel może zaproponować poszkodowanemu pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu (tak uchwała Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17).

W uchwale tej, wydanej w związku z występującymi w orzecznictwie rozbieżnościami co do wpływu obowiązku minimalizacji szkody oraz współdziałania z dłużnikiem przy wykonaniu zobowiązania ubezpieczyciela na obowiązek pokrycia kosztów najmu pojazdu zastępczego w zakresie wykraczającym poza koszty takiego najmu oferowanego przez ubezpieczyciela, Sąd Najwyższy przesądził, że takie wydatki są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomiczne. SN zwrócił uwagę, że istotne znaczenie ma nie tylko równorzędność samego pojazdu (klasy), ale także dodatkowych warunków umowy, takich jak np. czas i miejsce udostępnienia oraz zwrotu pojazdu zastępczego czy obowiązek wpłaty kaucji. Za nieuzasadnione przy tym uznał takie przyczyny skorzystania z droższej oferty, jak: nieznacznie dłuższe oczekiwanie na podstawienie pojazdu zastępczego oferowanego przez ubezpieczyciela, zaufanie do kontrahenta, z którego usług poszkodowany chce skorzystać, prostota skorzystania z oferty najmu, czy konieczność dodatkowego kontaktu z ubezpieczycielem. Sąd stwierdził także brak podstaw do obciążania osób zobowiązanych do naprawienia szkody wyższymi kosztami związanymi ze skorzystaniem przez poszkodowanego z droższej oferty w sytuacji, w której warunki proponowane przez ubezpieczyciela „czynią zadość potrzebie ochrony uzasadnionych potrzeb poszkodowanego”.

Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy dla uznania, że pomimo skorzystania przez poszkodowanego z niewątpliwie znacznie droższej oferty powoda, działanie to było uzasadnione pod względem ekonomicznym, niezbędne było: po pierwsze wykazanie, że w ramach ciążącego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z ubezpieczycielem poszkodowany spełnił obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel zaproponuje mu pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu; po drugie zaś, wykazanie, że skorzystanie ze znacznie droższej oferty było uzasadnione względami celowości i ekonomii.

Poszkodowany D. Z. jednoznacznie wskazał, że ofertę najmu pojazdu zastępczego pozwanego zignorował, czy też przeoczył, nie skontaktował się także w żaden sposób z ubezpieczycielem celem zasięgnięcia informacji. Nie sposób przy tym uznać, że skoro ubezpieczyciel nie nalegał czy też nie kontaktował się z poszkodowanym w tej sprawie, uzasadnione było przyjęcie przez poszkodowanego, że sam – bez oglądania się na koszty najmu pojazdu zastępczego – wybierze sobie wynajmującego. O ile poszkodowany miał prawo skorzystać z innej oferty najmu pojazdu zastępczego niż ubezpieczyciela, o tyle przy jej wyborze miał obowiązek dbania o minimalizację obowiązku odszkodowawczego ubezpieczyciela. Tymczasem poszkodowany decyzję o skorzystaniu z oferty powoda podjął ze względu na wcześniejszą znajomość z nim oraz fakt, że nie musiał ponosić żadnych, związanych z najmem kosztów. Ani zeznania świadka, ani żaden inny ze zgromadzonych dowodów (dokumentów) nie wskazuje, by istniały jakiegokolwiek inne uzasadnione przyczyny zawarcia umowy najmu pojazdu zastępczego z powodem, jak również by poszkodowany podejmując taką decyzję dążył do minimalizacji szkody po stronie pozwanej.

W konsekwencji Sąd Odwoławczy za uzasadnione uznał zarzuty pozwanego Towarzystwa także co do naruszenia przepisów prawa materialnego, w tym zwłaszcza przepisu art. 826 §1 k.c. dotyczącego obowiązku minimalizacji szkody oraz art. 361 k.c. dotyczącego zakresu odpowiedzialności zobowiązanego do odszkodowania ograniczonego jedynie do normalnych następstw działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Wobec tego, że wydatki poszkodowanego (dochodzone przez powoda jako cesjonariusza) przekraczające wysokość wypłaconego powodowi odszkodowania nie mogły być uznane za celowe i ekonomicznie uzasadnione, gdyż nie były konieczne do wyeliminowania negatywnego następstwa majątkowego w postaci utraty możliwości korzystania z uszkodzonego pojazdu, powództwo o ich zasądzenie należało oddalić.

O powyższym, na podstawie art. 386 §1 k.p.c. orzeczono w punkcie I. sentencji wyroku, zmieniając zaskarżony wyrok Sądu.

Konsekwencją oddalenia powództwa była także zmiana postanowienia o kosztach. W związku z przegraniem procesu przez powoda, zgodnie z art. 98 §1 i 3 k.p.c., jest on zobowiązany zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty postępowania przed Sądem pierwszej instancji, na które złożyły się: opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) oraz wynagrodzenie będącego radcą prawnym pełnomocnika pozwanej spółki, ustalone na podstawie §2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018r., poz. 265 ze zm.).

Wobec uwzględnienia w całości apelacji strony pozwanej, na powoda - na podstawie art. 98 §1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. – Sąd Okręgowy nałożył obowiązek zwrotu na rzecz pozwanego kwoty 170 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego. Zasądzona kwota odpowiada sumie opłaty od apelacji (35 zł) oraz wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego, którego wysokość (135 zł) ustalono na podstawie §2 pkt 2 w związku z §10 ust. 1 pkt 1 ww. rozporządzenia.

SSO N. G. SSO A. W. SSO P. S.